



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz pełnowygodny jednosłubowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów drobne po 10 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Paau Maryi Nr. 36. — Telefon Nr. 5

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urządowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 1 sierpnia 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Ruprechta.

Pomiędzy Ypres a Bailleul wczesnym rankiem przemijająca ożywiona walka ogniowa. Umiarkowana w ciągu dnia działalność artyleryjska ożywiła się pod wieczór na wielu miejscach w związku z utarczkami wywiadczymi.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na wschód od Fere en Tardenois po południu Francuzi przechodzili kilkakrotnie do częściowych ataków. Kontratakami odparliśmy przeciwnika na pierwotne jego pozycje. Na pozostałej części frontu ogień artyleryjski o zmiennym napięciu; drobne utarczki.

Na północny-wschód od Perthes przeciwnik usiłował, po silnym przygotowaniu ogniowym, odzyskać zabrane mu 30 lipca punkty oporne. Odparty został ze stratami.

Pomyślny atak nasz na południe od Fichtelberge i w Argonach.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Walki piechoty nad Mozela i w lesie Parroy. Wzięliśmy przy tej sposobności jeńców.

Przeciwnik stracił wczoraj na froncie w walce napowietrznej oraz przez zestrzelenie z ziemi 75 aparatów lotniczych. Pozatem zniszczona została znajdująca się w locie przeciwko Saarbrücken angielska eskadra, w składzie 6 wielkich aparatów lotniczych, zanim zdolała zrzucać bomby. Z drugiej eskadry, lecącej tuż za pierwszą, zestrzeliliśmy jeden wielki angielski aparat lotniczy.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (Urządowo) donoszą dnia 31-go lipca:

Włoski teren walk.

Na terenie Sasse Bosse udane przedsięwzięcie wojsk atakujących dało nam 25 jeńców.

Na całym froncie w Wenecji bardzo ożywiona działalność lotników.

Albanja.

Poddając się trwającemu z naszej strony naciskowi, opróżnił nieprzyjaciół dziś rano w wielu miejscach swe poprzednie linie.

Sześć sztabu generalnego.

Bombardowanie Dunkierki.

„Matin“ donosi z Dunkierki: W nocy z 25 na 26 lipca samoloty niemieckie przeleciały nad Dunkierką i zrzucały na miasto 60 torped napowietrznych najcięższego kalibru, które wyrządziły poważne straty materialne. Dnia 26 rozpoczęło się ostrzeliwanie twierdzy z działa dalekonożnego.

O rocznik 1920 roku.

Biuro Wolffa donosi z Paryża:

Izba obradowała nad projektem prawa powołania roczników z 1920 roku. Wielu mówców oświadczyło się za najrychlejsem uwołnieniem starszych roczników. Renaudet oświadczył, że przedwczesne powołanie roczników z 1920 roku nie jest dobrą polityką, należy wziąć w rachubę ogólną liczbę strat francuskich. Podsekretarz stanu, Abrami, wyjaśnił, że chodzi tu o jaknajrychlejsze zwycięstwo dla koalicji zakończenie wojny przy użyciu wszystkich rozporządzalnych sił. Roczni 1920 roku powołane być muszą w jesieni. Rząd zobowiązuje się użyć roczników tych pod pewnymi ścisłymi warunkami i wprowadzić w czyn przyrzeczenie uwolnienia roczników starszych.

Francuzi na Syberji.

Rządowa prasa francuska opowiada się bardzo gorliwie za udziałem Francji w ekspedycji na Syberji.

„Temps“ oświadcza, że czesko-słowackie oddziały wogóle od dawna już znajdują się pod rozkazami dowódców francuskich.

„Echo de Paris“ cieszy się już z góry myślą, jaką minę zrobią Niemcy, gdy dowiedzą się o ostatnich francuskich dywizjach na Syberji.

Ameryka a łodzie podwodne.

Biuro Wolffa donosi z Nowego Jorku:

Senat na posiedzeniu specjalnym zajmował się sprawą zatapiań wzdłuż wybrzeży amerykańskich. Władze zarządziły rozległe środki przeciwko łodziom podwodnym.

Niektórzy ganią, że dowiedzieć się wogóle nie można, ile wojsk w drodze do Europy zatopiły łodzie niemieckie.

Największy kredyt wojenny.

„Allgemeen Handelsblad“ donosi z Londynu: Bonar Law przedstawi we czwartek nadchodzący izbie gmin żądanie nowych kredytów w wysokości 70 milionów funtów sterlingów. Jest to największy kredyt, asygnowany od początku wojny. Umożliwi on rządowi prowadzenie działań wojennych do końca października.

Po zamordowaniu feldmarszałka von Eichhorna.

Monachjum, 1 | 8. Król bawarski wystosował do cesarza niemieckiego telegram kondolencyjny, w którym wyraża swe ubolewanie z powodu zamachu na feldmarszałka Eichhorna.

Równocześnie wysłał król bawarski także telegram do żyjącego jeszcze wówczas feldmarszałka.

„Vossische Zeitung“ donosi, że morderca feldmarszałka Eichhorna pochodzi z Rosji północnej i nie nazywa się Doukoi lecz Donow. Hetman Skoropadski wydał manifest, w którym wyraża oburzenie rządu ukraińskiego z powodu morderstwa i żał, iż wielki i nie zastąpiony przyjaciel samodzielnego państwa Ukraińskiego poległ z ręki nieprzyjaciół Ukrainy. Miasto jest strzeżone i narazie odcięte od świata. Według nowych dowodów, planowano także zamach na hetmana Skoropadskiego.

General-porucznik baron von Ardenne pisze w „Berliner Tageblat“ z powodu zamachu na general-feldmarszałka von Eichhorna:

Możnaby przypuszczać, że chodzi tutaj o akt zemsty ze strony zwolenników obalonego rządu Rady, zemsty za właśnie tylko co ogłoszony wyrok niemieckiego sądu polowego, w procesie z racji uprowadzenia bankiera Dobrego.

W tym procesie skazano szereg oskarżonych z racji spisku przeciwko wojsku niemieckiemu na ciężkie kary więzienia. Wśród skazanych znajduje się także były prezes ministrów Holubowicz.

Prawdopodobniejszym atoli jest, że zamach przygotowywano już od dłuższego czasu i to w tym samym środowisku, które uknuło zamach w Moskwie. Należy przypomnieć o posiedzeniu kongresu sowietów w Moskwie, który odbył się na 2 dni przed zamordowaniem hr. Mirbacha. Na tym posiedzeniu zdarzył się przypadek, który nazwano ónego czasu „wstępem do zamordowania posła“.

A mianowicie występował wtedy delegat ukraińców Aleksandrow i wygłosił płomienną mowę wymierzoną przeciwko Niemcom i „niemieckiemu imperjalizmowi“. Ta mowa wywołała wściekłe demonstracje socjal-rewolucjonistów przeciwko niemieckiemu uciskaniu chłopów ukraińskich. W stronę loży rady

legacyjnego niemieckiego wymierzono okrzyki „precz z tymi mordercami, precz z Mirbachem“.

W dwa dni później socjal-rewolucjoniści zamordowali hr. Mirbacha, co po dzień dzisiejszy jeszcze nie jest pomśczone. Stąd wniosek jasny że obecne zamachy są ogólnym jednym i tego samego planu, wymierzonego przeciwko polityce niemieckiej na Ukrainie i przeciwko traktatom w Brześciu Litewskim. Nikt nie może jeszcze dzisiaj przewidzieć, jak dalej będą się rozwijać wypadki w Kijowie.

Czecho-słowacy posuwają się szybko.

Moskwa, 1 | 8. „Sibirische Post“ zamieszcza artykuł wstępny, w którym pisze: Niebezpieczeństwo czecho-słowackie wzrasta. Centrala zbożowa są stracone. Drogi wodne i wschodnie węzły kolejowe również. Z trudem da się pomyśleć, co się stanie z republiką sowietów, jeżeli posuwanie się czecho-słowaków odbywać się będzie również szybko, jak dotychczas.

Sejm japoński zwołany na nadzwyczajne posiedzenie.

„Times“ donosi, że sejm japoński zostanie zwołany na nadzwyczajne posiedzenie. Rząd japoński zakazał prasie surowo pisać o ruchach wojsk japońskich, o wyjazdach statków i jakichkolwiek zarządzeniach wojskowych.

Jakiego chce pokój Roosevelt.

Z Saratoga Prings donoszą pod datą 22 lipca, że były prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt, przemawiając na ostatnim zebraniu zgromadzenia republikańskiego stanu Nowego Jorku, kładł główny nacisk na przedłużenie wojny aż do czasu gdy państwa nieprzyjacielskie zgodzą się na wydanie zajętych ziem podczas obecnej wojny i ziem należących do innych narodów.

Jest to zdaniem Roosevelta główny warunek trwałego pokoju i wolności narodów cywilizowanych. Zawarcie przedwczesne pokoju równałoby się zdradzie.

Z RADY STANU.

Wniosek w sprawie chełmskiej.

Rada Stanu uchwaliła zechce; W prasie warszawskiej ukazała się pod datą 26 bm. depesza agencji W. A. T. z Wiednia treści następującej:

W dniu onegdajszym odbyła się tu wymiana not ratyfikacyjnych w sprawie niemiecko-ukraińskiego traktatu pokojowego.

Wobec zaniepokojenia opinii publicznej tą wiadomością Rada Stanu zwołała Rząd, by poczynił energiczne kroki w celu obrony interesów Państwa Polskiego, zagrożonych przez traktat brzeski.

Nagłość wniosku poprzedzał

p. Rostworowski:

Jeśli z tego miejsca, z którego mam zaszczyt przemawiać, poruszony został cały szereg spraw wagi dla kraju pierwszorzędnej, jeżeli ta trybuna była narzędnem, któregośmy używali, by praw i interesów naszych bronić, o ugnięcie tego, co są niesłuszne mamy, się dopominąć — to sądzę, Mości Panowie, że nie byłobyśmy w naszym rozumieniu usprawiedliwieni, ani w naszym sumieniu obywatelskiem spokojną gdybyśmy z tego wysokiego miejsca nie poruszyli sprawy ponad wszystkie inne naszego narodowego istnienia, a tak bezpośrednio słusznej, tak świętej, jak świętą jest ta krew, która w jej obronie z meczemskim hartem przelaną została.

Mości Panowie! traktat, który ziemię z naszego żywego organizmu narodowego i państwowego wyrwaną ofiarował obcemu mocarstwu, został, sądząc z depeszy agencji W. A. T. przez rząd c.n. ratyfikowany.

Stojmy zatem wobec wielkiego niebez-

pieczeństwa i wobec koniecznej natychmiastowej obrony.

Sprawa jest pilna. Mości Panowie, zwłoki jednego dnia nie cierpiąca.

To też wiem, że gdy od laski marszałkowskiej padnie za chwilę zapytanie, kto jest za nagłością wniosku, to Wysoka Izba powstanie cała ze swych ław jednomyślnie i zgodna do zwartego oporu wobec zawieszony nad Polską groźby—gotowa.

Ponieważ przyjęty został również wniosek ażeby dyskusję chełmską przeprowadzić natychmiast, zaraz też do niej przystąpiono.

Były trzy duże przemówienia. Mówili pp. Bądziński, Parczewski, Simon, ks. Janusz Radziwiłł i p. Wojda. P. Studnicki zapisał się był do głosu, nie było go jednak w sali, gdy przyszła na niego kolej. Wobec tego przemówienie to odpadło. Na pierwszy plan wybiło się przemówienie wicemarszałka Bądzińskiego. Wniosek w sprawie chełmskiej przyjęty został jednomyślnie.

Przystąpiono do porządku obrad. Rozpoczęła się dyskusja nad poszczególnymi paragrafami ustawy o ochronie lokatorów.

W sprawie uruchomienia przemysłu, przemówienie czł. Rady Stanu

Wolczyńskiegi

Proszę Panów, jest stałą i niezbitą prawdą, że do normalnego i prawidłowego rozwoju życia i bogactwa narodowego są potrzebne cztery czynniki. Temi zaś są: praca, nauka, przemysł i handel. Te prawdy stare i odwieczne zrozumiał doskonale robotnik polski i dzięki jego usilnej i ofiarnej pracy przemysł nasz, w ostatnich latach—szczególniej, tak wspaniale się rozwinął i tak wspaniale wydał owoce.

Nie to dziwnego, proszę panów, że gdy przyszła straszna wojna, że gdy się rozległo to groźne przejmujące rozporządzenie „rekwizycja”, że i tutaj różne organizacje robotnicze i związki zawodowe starały się zapomocą czynników miarodajnych w odpowiednich miejscowościach, jak np. w Łodzi, robić starania, ażeby tej rekwizycji w miarę możliwości zapobiec.

Jednak, proszę panów, jedni rzeczywiście zmuszeni wyemigrowali dobrowolnie, innych wywieziono przymusowo. Wreszcie wielu z tych, którzy powiedzieli sobie, że raczej wolą śmierć na swojej ziemi ukochanej, niż wędrowkę za granicę, wywędrowali na cmentarz. Ale pozostali jednak ich pokolenia i dla zabezpieczenia bytu tych pokoleń rząd nasz winien przedewszystkiem dzisiaj z tego, co jeszcze można wydstać, pracę uruchomić.

Do tego zmierza wniosek czł. R. S. Wierzbickiego, który najusilniej w imieniu warstw robotniczych popieram. (Oklaski).

Co słychać nowego.

112 milionów dolarów dla koalycji.

Waszyngton. Skarb państwa udzielił państwom skoalizowanym pożyczkę w wysokości 112 milionów dolarów. Z czego Francja otrzyma 100 milionów Belgja 9 milionów i Serbia 3 miliony.

Republika sowietów

w niebezpieczeństwie.

Na wspólnym posiedzeniu komitetu wykonawczego sowietu moskiewskiego oraz organizacji robotniczych w sali teatralnej przy udziale 2 tysięcy obecnych powzięta została po mowach Lenina i Trockiego rezolucja następująca:

1) ojczyzna socjalistyczna znajduje się w niebezpieczeństwie, 2) głównym zadaniem momentu jest odparcie czecho-słowaków i dowóz zboża, 3) rozpocząć należy jaknajenergiczniej agitację pośród robotników, w celu wyjaśnienia powagi położenia, 4) w stosunku do burżuazji, która się wszędzie łączy z kontrrewolucją, zwiększyć należy czujność. Rząd sowietów musi sobie zabezpieczyć tyły. W tym celu burżuazja oddana być musi pod kontrolę i w praktyce stosowany być winien

przeciwko niej terror, 5) hasłem ogólnym winno być śmierć albo zwycięstwo Masowe wyprawy po zboże, masowe wyszkolenie pod względem militarnym, masowe uzbrojenie robotników i wytyczenie wszystkich sił do walki przeciwko kontrrewolucyjnej burżuazji!

Węgry przeciw Słowianom.
Półurzędowy „Pester Lloyd” oświadcza, że węgry nigdy nie zgodzą się na państwowe programy, snute przez Czechów i południowych Słowian.

Naród węgierski za dużo w tej wojnie poniósł ofiar, ażeby w rezultacie jej miały być rozluźnione jego państwowe więzania.

Należy oczekiwać, pisze dziennik, że każdorazowy rząd austriacki będzie dokładał wszelkich sił, ażeby położyć kres wszelkim odśrodkowym dążnościom.

Trypolis a Włochy.

„Corriere della Serra” donosi, że rząd włoski w Rzymie udzielił informacji przedstawicielom prasy o położeniu w Trypolis i Libji.

W kołach rządowych wcale nie ukrywają, że położenie w tych prowincjach jest nadzwyczaj poważne, że mianowicie kolonie te objęte są całkowitemu powstaniem przeciwko Włochom.

„Secolo” podaje, że rząd czyni gorączkowe przygotowania wojskowe do ekspedycji afrykańskiej.

Nie było zaburzeń.

Biuro Wolffa zaprzecza doniesieniom Biura Reutersa, jakoby na Ukrainie w ostatnich czasach wybuchły poważne zaburzenia włościańskie.

Doniesienia te, jak twierdzi, od początku do końca są zmyślone.

Wpływy węgierskie.

Od jednego z polityków, który powrócił w tych dniach z Wiednia, „Kurier Warszawski” dowiaduje się, że zarówno ustąpienie prezesa ministrów Seidlera, jak obecne stanowisko rządu austriackiego wobec tajnego traktatu brzeskiego (powstrzymanie podziału Galicji) było wynikiem wpływów węgierskich, w tym przypadku zgodnych ze stanowiskiem galicyjskiego Koła polskiego. Porównanie to polsko-węgierskie posiada w danej chwili wagę pierwszorzędną.

Hejnały kieleckie.

Od paru miesięcy — pisze „Gazeta Kielecka” — rozlegają się z wieży katedry w Kielcach hejnały. Nie jest to zwyczaj świeżo wprowadzony, lecz przywrócony.

W roku 1775 trzech księży kieleckich: Franciszek Erazm Preus, Jan Gwałbert Muzyński, kanonicy i Antoni Brygierski od św. Trójcy umieścili sumę 60,000 złotych polskich na dobrach Starej Warszawy z tem zastrzeżeniem, aby za procent 5 od sta. od tej sumy muzycanci na ganku wieży kościelnej kieleckiej przez 6 miesięcy odgrywali hejnały. W każdą więc niedzielę i święto, zaczynają od Wielkiejnocy aż do ostatniej niedzieli września, po zachodzie słońca, na wspomnianą wieżę odgrywano najpierw po 3 strofy pieśni: „Strasznego, Gwiazdo morza”, a potem też same strofy odpiewano z zakończeniem: Wieczny odpoczynek.

Usunięcie pomnika Aleksandra II w Kaliszu.

Pomnik Aleksandra II, postawiony w roku 1900-ym przed sądem okręgowym na skutek postanowienia magistratu, zostaje usunięty.

Od poniedziałku rozpoczęto rozbiieranie balustrady i cokołów kamiennych. Na oznaczenie zastęgu fakt, że obywatel majstrowie, kamieniarski p. Ginter, i ślusarski p. Kulisiewicz, którzy pomnik ten ustawiali, obecnie po latach 18 rozbiierają go.

Równocześnie zniszonym zostanie skwer wokół pomnika, cały zaś plac zostanie wybrakowany i zamieniony na ulicę.

Pomnik ostawiony był z inicjatywy gubernatora Daragana, z pieniędzy przymusowo zbieranych od włościan gub. Kaliskiej.

Program zjazdu księgarzy.

Na zjeździe księgarzy polskich, który,

jak pisaliśmy, odbędzie się w Lublinie w dniu 4 i 5 sierpnia r. b. ogółem wygłoszonych będzie dwadzieścia referatów. Zjazd poprzedzi w sobotę 3-go sierpnia zebranie towarzyskie w celu wzajemnego zaznajomienia się uczestników. Nazajutrz o g. 8 m. 30 odbędzie się nabożeństwo, potem o godz. 10 rozpoczyna się obrady, które trwać będą przez dwa dni. Posiedzenia będą się odbywały w sali Rady miejskiej.

Jednocześnie ze zjazdem otwarta będzie w gmachu po Dominikańskim wystawa książek wydanych w czasie wojny.

Polaki kongres dla poprawy rasy.

Za inicjatywą dr. Wernica przygotowane jest w Warszawie kongres dla poprawy rasy. Dotąd powołano do działania trzy wydziały: wyżywienia ludności walki z chorobami picjowami i ochrony dziecka.

Stenografja „od strony lewej na prawo”.

„Nowy Dziennik” donosi: Jeden z warszawskich stenografów parlamentarnych zajęty jest obecnie stworzeniem stenografji żydowskiej i hebrajskiej. Nowy ten system ma być zastosowany do właściwości języków żydowskiego i hebrajskiego. Pismo ma biec od strony lewej na prawo.

Polaki instytut narodowy w Lublinie.

Na ostatnim zjeździe delegatów stowarzyszeń budowlanych w Radomiu, między innymi powzięto następującą uchwałę:

Zjazd wzywa Patronat do powołania Komitetu Obywatelskiego, któryby zajął się zorganizowaniem w Lublinie Polskiego instytutu narodowego.

KRONIKA.

Komu z mieszkańców naszego miasta nie przyjdzie na pamięć straszna noc z 2 na 3 sierpnia 1914 roku! Kto z nas nie przypomnia sobie pierwszego ogłuszającego wybuchu, który tych-co jeszcze tej nocy spać mogli podniósł na równe nogi.

Wszystcy wówczas wylegli na podwórze, lub na ulicę w oczekiwaniu wypadków, które się zbliżyły. Tymczasem widziano zestrąszone twarze secin kozackich, przeciągających cych alejami w stronę mostu z rozkazem „odstupat”. Dalej z pierwszym braskiem dnia pospieszny i ostatni ruch uchodźców „diejatielej-czinownikow” i pociągi, którym coraz głośniejsze i zbliżające się wystrzały od strony Gnaszyna dodawały nadprzyrodzonych sił w pędzie na stację na „poslednij pojezd”. I tak pospiesznie wyjeżdżali ci, którym, w naszym własnym, a dla nas nieszezęsnym kraju było tak dobrze, jak im i ich pokoleniom już nigdy nie będzie.

Dla polaka, wierzącego w sprawiedliwość Boską, a tym samym w odrodzenie Ojczyzny, był to moment tak podniosły i tak wiele rokujący na przyszłość, iż musiał utrwalić go w przekonaniu, że Ta, za którą morze krwi bratniej przez tyle lat się lało i po dziś dzień leje „Jeszcze nie zginęła”...

W kronice „Gońca” z tego dnia między innymi czytamy:

„Jednocześnie niemal z ostatnimi wybuchami o godzinie 5 i pół rano odjechał ostatni pociąg w kierunku Warszawy z resztkami wojska i cywilnych.

„Ustępujące z miasta wojska podpaliły baraki artyleryjskie przy koszarach Zawady. Ogień w pół godziny zniszczył je zupełnie.

„Na mieście porządek i spokój panuje wszorowy, a utrzymuje je Straż Obywatelska.

„Wczoraj w poniedziałek 3-go sierpnia o godz. 7 rano forpocztą armji niemieckiej weszły do miasta od strony Kawodrzy.

„Jednocześnie na dwóch krańcach miasta odbywały się dwie seansy: w chwili, kiedy ostatni kozacy w okolicach kościoła św. Zygmunta opuszczali Częstochowę, na drugim krańcu alei pod pomnikiem rosyjskiego cesarza Aleksandra II, grupowali się niemiecy dragoni.

„O godz. 10 do Magistratu przybył kapitan 63 pułku piechoty linjowej, który do

mana prezydenta miasta, radnych, prasy i członków Straży Bezpieczeństwa oznajmił, że w mieście wszystko utrzymane zostaje w obecnym porządku z zupełnym zabezpieczeniem praw mieszkańców, sprzedając jednak, iż w razie jakiegokolwiek zajścia nieprzychylnego, na całe miasto spadnie odpowiedzialność i surowa kara.

Od wczoraj mapa Europy uległa zmianie. Oczekujemy dalszych wydarzeń w sprawie, z godnością.

O Tow. b. pracowników kolejowych.

Liczba powracających do Częstochowy pracowników kolei W. W. i Herby-Kielce wzrasta niemal codziennie. Bardzo duża część z nich przybywa w opłakanych warunkach finansowych i pozostała bezczynnie na bruku częstochowskim. Pożądaniem więc było, aby byli funkcjonariusze kolei na wzór innych miast założyli Towarzystwo Wzajemnej Pomocy b. pracowników kolejowych.

Opieka nad dziećmi i młodzieżą.

W celu niesienia skutecznej pomocy ubogiej młodzieży, Rada Główna Opiekuńcza wydała specjalną instrukcję, w której zaleca tworzenie przy prowincjonalnych Radach Opiekuńczych specjalnych kół obywatelskiej opieki nad dziećmi i młodzieżą. W większych zbiorowiskach ludzkich kół takich może być kilka.

Na „strunach duszy“.

Pod takim tytułem ukazał się tomik poezji pióra częstochowianina p. Jakóba Bema.

Zniwa z przeszkodami.

Skutkiem często padających deszczy zniwa tegoroczne są prowadzone z przeszkodami. To też i nie rolnicy zaczynają już z troską spoglądać na przyszły rok gospodarczy.

Dlaczego tutaj drogo?

Od pewnego czasu do Częstochowy przyjeżdżają przkupnie z okupacji austriackiej, zakupując papierosy oraz tytoń w celu wywozu ich do gen.-gubernatorstwa Lublińskiego. Ceny bowiem tytoniu doszły tam do bajecznych cen. Za papierosa w niektórych miejscowościach żądają 1 kr.

Szalone ceny.

Ceny pieczywa szalonych w Częstochowie doszły do szalonych cen. Za małą bułeczkę nie większą, jak piastka dziecka dwurocznego żądają w sklepach 60 fen.

7 Sądu Okręgowego.

W dniu 1-go lipca Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Goczałkowskiego, ławników B. Kondratowicza, G. Kona i sekretarza Pełki, rozpatrywał sprawę Stanisława Stali, M. Nudelmana, J. Mendelisona i K. Kwiecienia oskarżonych: St. Stala o kradzież bielizny i garderoby na szkodę F. Piekłnej, Adama Dębskiego, M. Łakota, przyczem oskarżony przy wzięciu był ubrany w sikierę ciestelską i nóż słoziński, a pozostali o kupno rzeczy kradzionych bez należytej oględności. Sąd skazał oskarżonego St. Stalę na 2 lata więzienia (dom poprawy) z zaliczeniem aresztu śledczego oraz z pozbawieniem praw z art. 30, 34 i 35 kod. kar., M. Nudelmana na mk. 150 grywny albo 1 miesiąc aresztu, Mendelisona na mk. 300 grywny albo 1 mies. aresztu i K. Kwiecienia na mk. 150 kary albo 1 m. aresztu.

Kradzież zboża na polu.

Pawłowi Maciłowiczowi niewykryci złodzieje, w nocy d. 27 lipca wymiotali około 6 korcy żyta na polach w Grabówce. Pomysłowi złodzieje urządzają się w ten sposób, że związaną sнопkę zboża wkładają kłosem do worka i po wybiuciu kija miła ziarna sнопkę w całości układają na swoje miejsce. Poszkodowany straty swoje spostrzegł dopiero przy sprzątaniu z pola lub przy omócie.

Trup w wannie.

Urządник zarządu cywilnego Herman Brojer w dniu onegajszym poszedł do zakładu kąpielowego B-ci Krymskich w celu wykąpania się. Gdy po dłuższym przebywaniu w pokoju kąpielowym B. widząc nie

było, służba zakładu otworzyła drzwi, po otwarciu których znaleziono trupa Brojera w wannie.

Jak piwiastkowe śledztwo wykazało z powodu zbyt gorącej wody nastąpił atak sercowy, który spowodował śmierć.

Z Warszawy.

Powrót regenta.

J. D. ks. regent Zdzisław Lubomirski powrócił do Warszawy. W drodze z Marjensbada ksiądz zatrzymał się w Wiedniu u ministra Tworowskiego. Na przyjęciu, urządzone na cześć Regenta, obecni byli wybitni politycy polscy z prezesem Koła, dr. Tertilem, na czele.

Cukrownie chcą wyrabić powidła z buraków.

Z Warszawy donoszą: W celu powiększenia zasobów produktów spożywczych, wytwarzanych dla aprowizacji ludności kraju, niektóre cukrownie w Królestwie Polskiem czynią starania o uzyskanie pozwolenia na wyrób powideł z buraków cukrowych z dodaniem pewnego procentu cukru krystalicznego i miodu w celu usunięcia zapachu buraków. Powidła takie są już wyrabiane w niektórych cukrowniach niemieckich.

Walka z... komarami.

Do Wydziału Zdrowia Publicznego w Warszawie złożono projekt walki z komarami, którego autorowie powołują się na wprowadzenie takiego projektu w czyn w Lipsku od 1909 r. Ludność lipska bierze szeroki udział w tej walce. Ponieważ komary stanowią prawdziwą plagę lotniczą, a nawet Warszawy, autorowie projektu proszą o rozważenie tej sprawy i wprowadzenie walki z komarami przy udziale ludności.

Budżet m. Radomska.

Rada m. Radomska na ostatnich posiedzeniach obradowała nad budżetem na r. 1918. Z ogólnych uwag co do budżetu złożonych przez przewodniczącego komisji finans. - budż. rad. Epsteina okazują się: 1) że w r. 1914 budżet wynosił 159,000, na rok zaś 1918 wynosi 3,000,000 kor., czyli że budżet wzrósł w czasie wojny dziesięciokrotnie; 2) że zrównoważenie budżetu według projektu Magistratu dało się osiągnąć przez zasilek z zysków aprowizacji (ce nie powinno mieć miejsca) i pożyczki 370 tysięcy koron, których jednak komisja finans.-budż. proponuje podnieść do 500,000 kor., aby był jaki zapas gotówki w kasie, która świeci stale pustkami i 3) że w budżecie są projektowane dla pracowników Magistratu dodatki drożyzniowe 3 ch kategorii: a) 50 proc dla pobierających płace do 2000 koron; b) 45 proc. dla pobierających do 4000 koron i 35 proc. dla pobierających do 8000 kor. Dodatek drożyzniowy dla prezydenta 10,000 kor. i wiceprezydenta 8000 kor. Ponadto pracownicy, obłożeni rodzinami, a pobierający niższe płace, mają otrzymać jednorazowo wydatek na Nowy Rok z funduszu zaoszczędzonego na funkcjonariuszach lepiej płatnych.

Szkodliwość hałasu.

Prof. Lesing z Hanoweru wygłosił w wiedeńskim klubie handlowym wykład o psychologii hałasu. Poustawiał na stole szereg zabawek dziecińczych, które po kolei wprawiał w ruch. Hałas był ogłuszający. Jakież są motywy w duszy człowieka, które go powodują do sprawiania ustawicznego hałasu, skoro można by prawie wszystkie czynności wykonywać cicho. Czyni się to, bo za robieniem hałasu ukrywa się żądza potęgi, że każdy, sprawiając hałas, widzi w nim żywy, przekonujący objaw życia. Schopenhauer nazywał hałas nowożytnym prawem pięści. Tłum nieucywilizowany zaznacza swe istnienie hałasem. Jeden człowiek działa na nerwy drugiego. Jasnym jest przeto, że nerwy się psują. Ciężką one niesłychanie przez olbrzymi rozwój

hałasu. Wszelkie szmery, które dochodzą do świadomości, niszczą nerwy. Pewien młody uczonej japoński wykazał niezmiernie szkody, które hałas wyrządza ludzkiemu organizmowi. Tyfus występuje w mieście wśród objawów gwałtowniejszych, aniżeli na wsi. Zdrowy sen jest w mieście zupełnie wykluczony. Wszystkie te zjawiska razem wzięte wywołują nearastętnie. Spostrzeżono to już dawno i usiłowano ścierać ztemu. W Rzymie nie wolno było zakładać kuzni na ulicach, gdzie mieszkali uczeni. Wagner popełnił okrucieństwo, chcąc się chronić od hałasu: przed oknami swego mieszkania w Rzymie kazał sypać tłuczone szkło, aby bosa dzieci nie mogły się tam bawić. Mieszkaniec Cyryla otoczony było podwójnym murem i warstwą torfu, tłumiąc hałas. Obecny ruch przeciw hałasowi wyszedł z Nowego Jorku. Jona pewnego milionera, denerwowana ustawicznymi sygnałami okrętowymi, dała temu ruchowi początek. Rezultatem była ustawa przeciw zbyt czynnemu sygnałom e Mark Twain zorganizował dzieci szkolne przeciw hałasowi. Związek przeciw hałasowi działał, że w ulicach, gdzie są szkoły albo szpitale, umieszczane są tablice, wzbraniające hałasu. Członkowie tworzą rodzaj dobrowolnej policji i występują przeciw hałasującym. Podobne stowarzyszenia utworzyły się w Londynie i w Niemczech. W wielu wypadkach nie można liczyć na pomoc władz, bo prawo ma pod tym względem wiele luk.

Ileż jest zupełnie zbytecznych hałasów w mieście. Ogłuszające sygnały automobilowe, tramwajowe, trąbki hotelowe, fortepiany, gramofony przy otwartym oknie, krzyki dzieci itd.

Ale, aby dojść choćby do zmniejszenia hałasu, trzeba jeszcze wiele kultury. Przepis ten należałoby tembardziej zastosować u nas, gdyż nam pod tym względem można najwięcej zarządzić, zważywszy naszą gospodarke ranną domową, jak trzapanie dywanów i pościeli, nierządno nad czym balkonem lub oknami, granie na fortepianie od rana do późnej nocy, codzienne głośne kłótnie między sobą, lub ze służbą, trzymanie hałaśliwych psów aby sąsiedzi robili nieporządek lub gryzły jego dzieci i t. p. uprzyjemnianie sąsiedzkiego życia.

Klára Kwasińska.

Częstochowa, dn. 31 | 7-918.

Rozmaitości.

Likwidacja banków niemieckich w Brazylii.

Z Lugano donoszą do „Neue Freie Presse“, że według depeszy „Agencia Americana“ z Rio de Janeiro, brazylijski minister finansów nakazał likwidację wszystkich banków niemieckich w Brazylii.

Wielka katastrofa kolejowa.

Dnia 31 lipca o godz. 9 m. 14 rano, między Samtoch i Gurokow, w pobliżu Landsbergu, złamał się lewy dźwign przy lokomotywie pociągu pospiesznego № 22 (D-zug), oparł się o szyny toru kolei Schneidmühle—Berlin i wykołoił w ten sposób lokomotywę D-zugu. Lokomotywa wykołoiła się na wewnętrzną stronę i wyważyła z szyn ostatnie 4 wagony jadące na sąsiednim torze pociągu towarowego № 6641. Z pociągu pospiesznego spały się cztery, z towarowego — 3 wagony.

Według raportu dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy, dotychczas stwierdzono, liczba zabitych około 40, ciężko rannych — 19, a lekko rannych 2 osoby.

Pożary lasów we Francji.

„Progres de Lyon“ donosi z Nicei, że płoną lasy w Monts d'Esters w rozmaitych punktach. Spłonęło już 2,000 hektarów. Do akcji ratunkowej wezwane zostało wojsko, które jednak dotąd nie było w stanie opanować pożaru.

Siedem małych proszą do sprzedania w 2-ój kom. bat. Mesbach ul. Szkolna Koszary K. Zawady

Skradzione dwie książeczki wkładowe kasy Poł. Omaszka. Nr. Nr. 332, 23 i pasport niemieckan na imię Weroniki Koszary. 859-

Dwóch pekel umebłownych posiadaje mied. malstwo Oferty Goniec „Katar“ 851-

Potrzebna pomocnica do Księgarai M. Lipskiej od goda. 3-ój do 4-ój 857-

Potrzebny stróż ul. św. Barbary nr. 11 854-

Teatr „PARYSKI” ulica Panny Marji Nr. 19.

Program od soboty 3-go do poniedziałku 5 sierpnia r b (włącznie)

DEMON ZŁOTA

Dramat towarzyski w 5 aktach ze słynnej amerykańskiej serji „WORLD” 1918 r. wszechświatowej sławy aktor **Robert Warwick** W roli głównej.
Obraz odznacza się efektowną wystawą oraz głęboką treścią zaczerpniętą z życia amerykańskich milijarderów.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrykcją p. **Czesława Zaka.**
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

CENY MIEJSC Z WYKŁE.
— Szczegóły w programach —

Dla dzieci wejście wzbronione.
Bufet cukierniczy przy teatrze.

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od soboty 3 do wtorku 6 Sierpnia.

Jej Księżę małżonek

Prześliczna, pełna humoru, dworska komedjofarsa w 5-ciu aktach, z „Julubienią Publiczności, uroczą.

HENNY PORTEN
w roli głównej

Nad program: **R I G I** góra nad jeziorom Lucarneńskim w Szwajcarii. (zdjęcia z natury.)



Anons: Wkrótce największa sensacja chwili „**Mandaryn Wu**” słynny dramat chiński

Orkiestra koncertowa pod kierunkiem AL. SALZBERGA. — — — Bufet cukierniczy przy teatrze
Dla młodzieży wejście wzbronione — — — Ceny miejsc zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach.

DRUKARNIA

F. D. Wilkoszewskiego

w CZĘSTOCHOWIE,
ul. PANNY MARYI Nr. 38.

WYKONYWA:
AFISZE, PROGRAMY, KWITARJUSZE, TABELE, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, LISTY ZAŁOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DYPLOMY, BROSZURY, DZIEŁA, KSIĄZKI DO NABOZENSTWA, BILETY WIZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH SPOŁECZNYCH I PRYWATNYCH.

WYKONANIE STARANNE. = CENY PRZYSTĘPNE.

W niedzielę 4 Sierpnia o godz. 3 pp. w **Herbach Ruskich** na szkołę odbędzie się

ZABAWA

o bardzo urozmaiconym programie dana będzie również komedyjka **JASKOWE ZAMYŚLY**
Wejście dla dorosł. mk. 1 dla dzieci 50 f.

DOKTOR L. Wasilewski

powrócił
Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce
ul. Panny Marji Nr. 20
Przyjmuję od 9-11-tej rano i od 4-6 po poł.

Seminarjum Nauczycielskie Męskie im. T. Kościuszki w Częstochowie

rozpoczyna 2-gi rok swego istnienia
Egzaminy powakacyjne odbędą się w dniach 2, 3 i 4-ym września r. b. Lekcje 6 września. Podania przyjmuje i wszelkich informacji udziela Kancelarja-Seminarjum Częstochowa, ul. św. Barbary 15-a.

1-sza Szkoła

PISANIA na MASZYNACH
przy Kursach Stenogr. - buchalteryjnych uczy na

DZIESIĘCIU najważniejszych systemach maszyn.

Koła Szumacherowa Szkolna 5-a — 0233

Teatr „LUDOWY” ul. Krakowska 46 13.

W Niedzielę dnia 4 Sierpnia r. b. amatorzy odegrają:

PRZEZ

„GORZALKE”

Sztuka w 4-ach aktach ze śpiewami i tańcami na tle obyczajów mieszczańskich przez **Józefa SZLADERA**

Orkiestra własna.

Ceny miejsc od 60 fen. do 2 marek.

Początek o godzinie 8 po południu, koniec o 9 1/2 wieczorem.

Bilety nabywać można przy kasie od godziny 3-ciej po południu.

Sprzedam lub wdzierżawię dom na przedmieściu Częstochowy, Nowy-Stradzi: Nr. 8 Fortner. 847-

Zgubiono kwit lombardu kasy Poł.-Oszczędnościowej Nr. 38296 853-

DOKTOR

Stefan Purski

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piętna 5.
1-sze piętro. 754-

Dr Stefan Kon

SPECJALISTA CHOROBY KOBIECZYCH
przeprowadził się na ul. Kościuszkii Nr. 16
przyjmuje do 10 rano i od 4-6 p. p.

Biuro Prośb i Porad Prawnych

M. SCHÖNFELD

przeniesione zostało z ul. Pięknej 5 na ul. P. Marji 6 (dom p. Wekslera) - 1-e piętro od frontu. Otwarte codziennie od 9-1 i od 3-7.

Sprzedam garnitur mebli, firantki szafy, i p. rzeczy. Wiad. ul. św. Barbary Nr. 4 Tomaszowska. 852-

Maszyna Singera prawie nowa do sprzedania Wieluńska 46 m. 20 846-

Zgubiono kwit lombardu kasy Poł.-Oszczędnościowej Nr. 40527 841-

Nadzieiam konwersacji francuskiej ul. Panny Marji Nr. 49 podwórko I piętro 860-

Do sprzedania 22 morgi ziemi zabudowanej i sprzęty rolnicze. Oferty w Adm. Górnego 855-

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Głoska Częstochowska”